

twarza oblicze epoki: może i ona jedyna! —: zespo-  
lenie wielkiej treści z wielką formą oto najwyższe za-  
gadnienie drukarskie! Wykona zadanie jedności  
— wielki idący drukarz!! Szczęśliwi bibliofile!  
Miłośnicy książek — przybliżający podniesienie  
ducha drukarstwa. — »Szczęśliwi! — — bo  
ten jest najszczęśliwszy z ludzi, któremu  
nic zapalu do książek nie ostudzi; a przed  
się ten, co w własne wgłębiwszy  
się wewnątrz, uczuje naraz twór-  
czesiliły przenajświętszei, sam  
stworzywszy księgę, po-  
kornie ją złoży u stóp  
swojego Stwórcy, na  
podnózek Boży!«

A. M. D. G.

# Zespołenie

## treści z formą

Uwagi o wybranych projektach wydawniczych  
Emila Zegadłowicza

Emil Zegadłowicz, miłośnik książki pięknej (zob. il. 1), odwołujący się wielokrotnie do tradycji sztuki edytorskiej, ceniący nie tylko mistrzów dziewiętnastowiecznego odrodzenia typograficznego, Johna Ruskina i Williama Morrisa, ale i dorobek polskich artystów, głównie Stanisława Wyspiańskiego<sup>1</sup>, przywiązywał duże znaczenie do edycji swoich utworów<sup>2</sup>. W *Gawędzie poety z typografem* ogłoszonej 28 maja 1928 roku we Lwowie na Zjeździe Bibliofilów Polskich pisarz podkreślał też znaczenie, jakie dla rozwoju polskiej książki miała działalność ambitnych wydawców i drukarzy tego czasu, m.in. oficyny Władysława Łazarskiego<sup>3</sup>, Drukarni Narodowej im. W. L. Anczyca w Krakowie<sup>4</sup> oraz Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej w Poznaniu, którą kierował zaprzyjaźniony z pisarzem Jan Kuglin<sup>5</sup>. Zegadłowiczowi bliska była tradycja druków dawnych, średniowiecznych i renesansowych, jak również straganowych<sup>6</sup>, które wyróżniało zdobnictwo wykonane techniką drzeworytniczą<sup>7</sup>.

Dzięki zachowanemu obszernemu archiwum mamy dostęp do wielu dokumentów świadczących o zaangażowaniu Zegadłowicza w przygotowanie książki do druku, a później w jej skład, dystrybucję i promocję. Twórczy udział pisarza w realizacji projektu obejmował zawartość zarówno tekstową (treść), jak i graficzną (własnoręczne wykonanie rysunków lub dobór ilustracji, najczęściej grafik, innych



Il. 1. Biblioteka Emila Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

autorów) oraz edytorską (kompozycja książki, ułożenie tekstu, dobór czcionki, paginacji, inicjałów itd.). Okładka wraz z oprawą stanowiła najczęściej integralną część publikacji i z założenia odpowiadała pod względem stylistycznym oraz semantycznym tematowi utworu. Formę drukowaną uzyskał tylko jeden z kompletnych projektów Zegadłowicza, czyli pierwsza edycja zbioru ballad *Powsinogi beskidzkie* należąca do cyklu *Dziewanny*, a wydana w bibliotece Czartaka i wydrukowana w oficynie Franciszka Foltina w Wadowicach w 1923 roku (zob. il. 2). Oryginalny, nawiązujący do starodruków tomik, do którego autor samodzielnie wykonał projekt okładki oraz ilustracje, w następnych edycjach opublikowanych w latach 1925, 1927, 1929, 1938<sup>8</sup> otrzymał odmienną szatę graficzną, istotnie różniącą się pod względem estetycznym od pierwodruku.

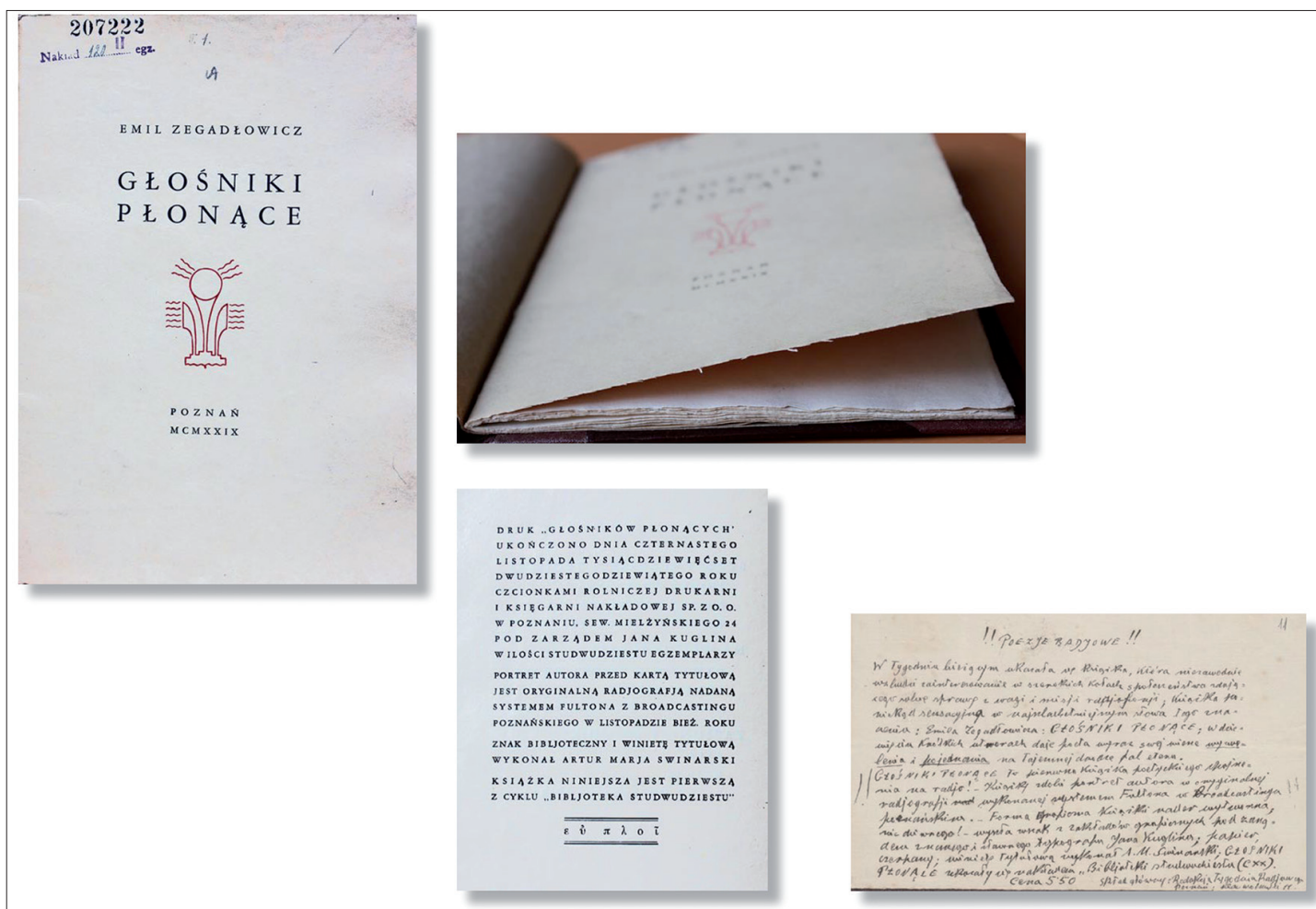
O kreatywnym podejściu autora do edycji świadczą gromadzone przezeń w gorzeńskim dworze archiwalia, m.in. koncepcje brulionowe, manuskrypty i maszynopisy oraz rysunki, zestawione z finalnymi dziełami, np. ciekawy ze względu na inspirację rozwojem radia niewielki objętościowo zbiór wydany w 1929 roku w Poznaniu w serii „Studwudziestu” pt. *Głośniki płonące*, do którego Zegadłowicz sporządził notatkę promocyjną. Ilustrację na okładce wykonał zaprzyjaźniony z pisarzem Artur Maria Swinarski (zob. il. 3).

O zamiłowaniu do tradycji sztuki drukarskiej, bibliofilskiej pasji i uznaniu dla twórców pięknej książki świadczył nie tylko bogaty zbiór specjalistycznych książek na temat

edytorstwa i bibliofilstwa zgromadzony w bibliotece pisarza. W spisie książek przeznaczonych do oprawy u Jana Kuglina znajdowały się m.in. *Książka wytworna* Mortkowicza (prawdopodobnie chodzi o książkę *Książka wytworna. Rzecz o estetyce druku* Stanisława Lama), *Z dziejów książki [polskiej na obczyźnie w wiekach średnich]* Kazimierza Dobrowolskiego, *Bibliotekoznawstwo i [a] bibliofilstwo* Jana S. Korpały, *Przemysł papierniczy* w opracowaniu Tadeusza Czerniejewskiego, *Trzeci zjazd bibliofilów* Józefa Grycza<sup>9</sup>. Zegadłowicz angażował się również w projektowanie i finansowanie dzieł własnych oraz innych autorów, wydając je w drukarni Foltina, a później realizując liczne projekty w Poznaniu we współpracy z Janem Kuglinem, któremu zadeedykował słynną *Gawędę poety z typografem*. Zawarty w niej wywód wraz z jednoznacznie brzmiącą sentencją „Drukarstwo jest sztuką – drukarz jest artystą”<sup>10</sup> odpowiadał rzeczywistym poglądom poety, który każdą ze swych książek opatrywał rozbudowanym kolofonem



Il. 2. E. Zegadłowicz, *Powsinogi beskidzkie*, Wadowice 1923. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej



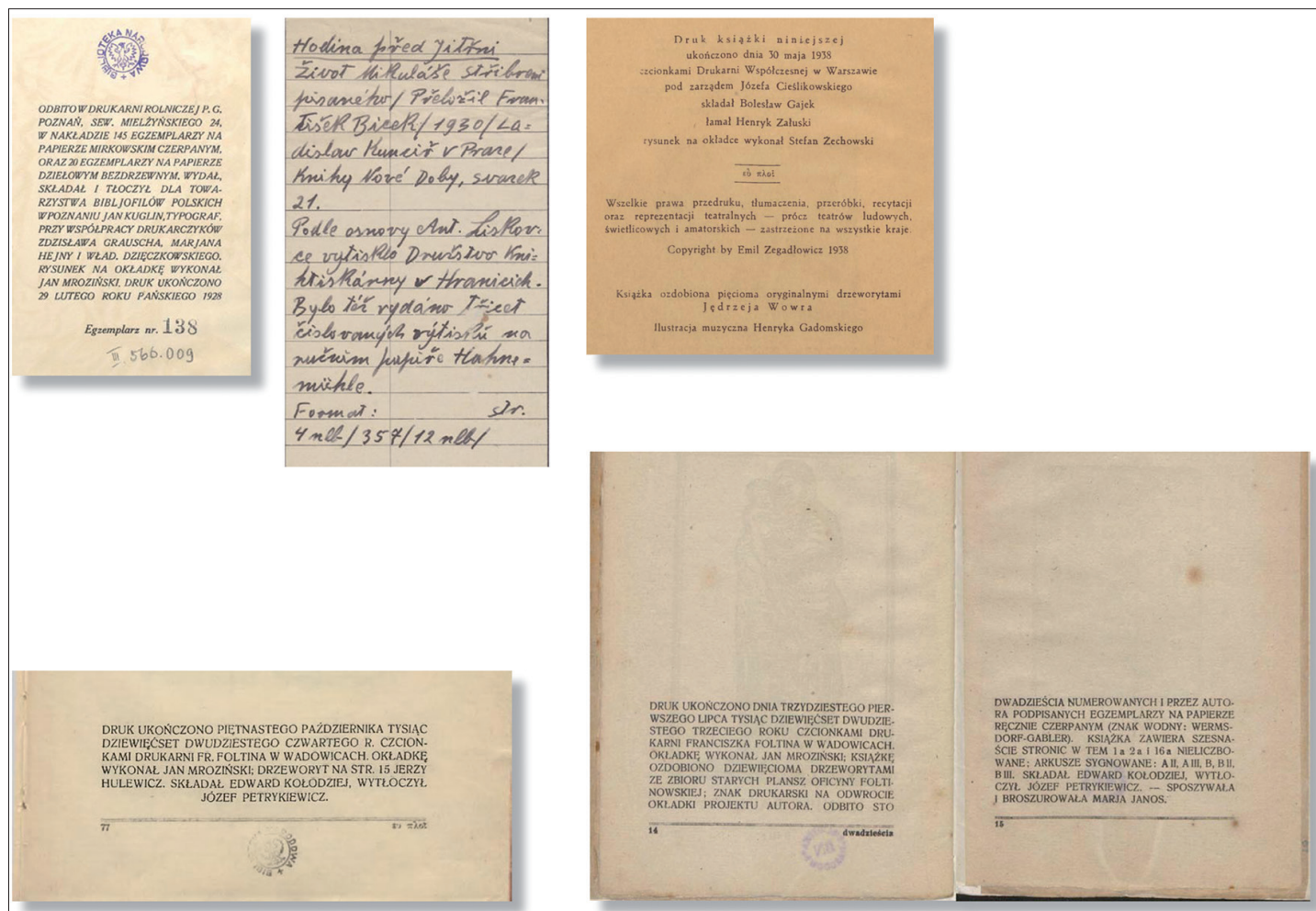
Il. 3. E. Zegadłowicz, *Głosniki płonące*, Poznań 1929. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej

zawierającym szczegółowy opis dzieła wraz z nazwiskami jego współautorów, zarówno ilustratorów, jak i mistrzów cechu – wykonawców składu, druku oraz oprawy (zob. il. 4).

Przekonanie o wyjątkowej roli drukarzy w formowaniu książkowego dzieła sztuki towarzyszyło poecie od początku jego doświadczeń wydawniczych, czego przykładem są wyjątkowo starannie opublikowane utwory w krakowskiej Drukarni Związkowej, tj. *Tententy...* (wspólnie z Wacławem Orłowskim i Władysławem Toporem), *Drogą życia* (1908), *Nad rzeką* (1910) oraz *Powrót. Rycerz krzyżowy – miasto* (1911). Na uwagę zasługują oryginalne, cieszące się uznaniem w kręgach bibliofilskich edycje pochodzące z wadowickiej drukarni Franciszka Foltina, z którą autor współpracował przez kilka lat począwszy od wydania w 1919 roku *Tematów chińskich*<sup>11</sup>. Konwencja, w jakiej książki były wykonane, nawiązywała do tradycji druków dawnych. Okładki niewielkiego formatu książek w oryginale były zazwyczaj jednolite, wykonane

z papieru czerpanego lub kartonu o dość o niskiej gramaturze, podobnej nieco do papieru zastosowanego w bloku. Łączono je z szytymi nićmi (zwykle 16-stronicowymi) składkami klejem. Pierwszą stronę okładki zdobiono oryginalną grafiką drzeworytową, a czwartą na ogół wyróżniał zaprojektowany przez Zegadłowicza sygnet drukarni. Objętość tomików była niewielka, stąd grzbiet oprawy był prosty i niezadrukowany. Blok składał się najczęściej ze składek papieru wysokiego gatunku, często był to papier czerpany, również barwiony, w niektórych przypadkach ze znakiem wodnym papierni, z której pochodził.

Projekty zrealizowane w posługującej się warsztatem rękodzielniczym drukarni Foltina wyróżniają się oryginalną koncepcją układu graficznego. Podobnie jak w wielu starodrukach, np. w Biblii Leopolicy, z której poeta zapożyczył wzór inicjału do ballad z tomu *Wielka nowina w Beskidzie* (1924)<sup>12</sup> (zob. il. 5), w kompozycji często stosowano



Il. 4. Przykłady stron redakcyjnych w publikacjach E. Zegadłowicza

wokół kolumny tekstowej niezdobione winiety ramkowe<sup>13</sup>. W stopce, poza ramami okalającymi kolumny, zamieszczano: z lewej strony paginację, po środku sygnaturę arkusza, a po stronie prawej jedno- lub kilkuwyrazowy kustosz. Charakter projektu podkreślał krój pisma w odmianach – romańskiej antykwy i kursywy. Konsekwentne nawiązanie do układu graficznego ksiąg dawnych stanowi zorientowana względem osi ostatnia strona z metryką drukarską w kształcie kolumny szpicowej, tworząca z wariantem ikonograficznym *euploi*<sup>14</sup> ozdobny kolofon. Nawiązania typograficzno-kompozycyjne do tej konwencji, stosowane w różnym zakresie, można uznać za typowe niemal dla wszystkich edycji ballad, misteriów balladowych i dramatów wydrukowanych w oficynie Foltina. Ważnym elementem cenionych przez bibliofilów projektów książkowych Zegadłowicza były okładki, strony tytułowe oraz ilustracje projektowane przez zaprzyjaźnionych artystów, m.in. Jana Mrozińskiego,

Jerzego Hulewicza, Ludwika Misky’ego i Edwarda Porządkowskiego<sup>15</sup>.

Przykładem inspiracji biblijnych w projekcie edytorskim jest zarówno wspomniana już pierwsza edycja *Powsinogów beskidzkich* oraz *Wielka nowina w Beskidzie*, jak i dramat *Noc świętego Jana Ewangelisty. Misterium balladowe w siedmiu sferach* wydany w Wadowicach w 1924 roku. To publikacja w formacie zbliżonym do B6 (115 × 185 mm), objętości czterech zszywanych nicią 16-stronicowych składek, w sumie licząca 64 strony. Oprawa prosta, łącząca składki klejem, tworzy grzbiet o grubości 5 mm. Papier, który wykorzystano na okładkę, jest niskiej gramatury, cienki, barwy różowej. Przednią część okładki zdobi jednobarwny drzeworyt Edwarda Porządkowskiego<sup>16</sup>, a na stronie tylnej umieszczono godło drukarni Foltina projektu Zegadłowicza. Środek wydrukowano na papierze ręcznie czerpanym w kolorze szarym (obecnie, zapewne z powodu naturalnego procesu



Il. 5. E. Zegadłowicz, *Wielka nowina w Beskidzie*, Wadowice 1924. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej

zółknięcia, o odcieniu zielonym), wyraźnie kontrastującym z okładką. Podstawowym kolorem druku jest czerń. Wybrane miejsca, logotyp Czartaka na stronie pierwszej, a na trzeciej tytuł utworu, imię i nazwisko autora oraz miejsce wydania wyróżniono farbą brązową. Ekslibris i przerywnik projektował zaprzyjaźniony z poetą Ludwik Misky<sup>17</sup>. Wzorem książek dawnych utworów rozmieszczono w ramach z marginesami, w stopce których znajdują się paginacja i kustosze. Na przedostatnich stronach zamieszczono metrykę wydawniczą wyrównaną do obu marginesów, która została podzielona na dwa bloki tekstu zawierające precyzyjne informacje o nakładzie, miejscu wydania, krojach i rozmiarach zastosowanych czcionek, autorze, projektantach oraz wykonawcach druku i oprawy.

W oficynie Foltina wydano ciekawą pod względem koncepcji graficznej zbiór pt. *Niam niam. Antologia poezji*

*murzyńskiej* (Wadowice 1923) napisany przez Zegadłowicza wraz z Edwardem Kozikowskim. Książkę opublikowano na jasnobrazowym i delikatnie prążkowanym papierze przypominającym papier pakowy. Poetycki żart stylistycznie i tematycznie odpowiadał potocznym, upowszechnianym w literaturze popularnej i filmie wyobrażeniom na temat sztuki prymitywnej, wpisując się w kontekst awangardowych eksperymentów, zwłaszcza futurystycznych<sup>18</sup>. Typografia charakteryzująca się dużym, „tłustym” krojem miała zapewne imitować literactwo wykonane techniką drzeworytniczą, podobnie jak zaprojektowane przez Porządkowskiego przerywniki i finaliki, nawiązujące do wzornictwa z afrykańskich motywów zdobniczych znanych ze sztuki rękodzielniczej. W bloku o wymiarach 180 × 300 mm znajdują się dwie szyte nacią 16-stronicowe składki.

Wyjątkowymi walorami estetycznymi wyróżniają się dwie edycje *Siedmiu pieśni zgrzebnych o Janie Kasprowiczu*, które



Il. 6. E. Zegadłowicz, *Pallas Atene*, Poznań 1930. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej

Zegadłowicz napisał i opublikował w związku ze śmiercią w 1926 roku cenionego poety. Pierwsza z nich ukazała się w Krakowie w 1927 roku nakładem tamtejszego Towarzystwa Miłośników Książki w liczbie 500 egzemplarzy. Format książki wynosi 214 × 268 mm, grzbiet 5 mm, składki są szyte, oprawione okładziną kartonową w odcieniach brązu, na której przedzie zamieszczono zapisany wersalikami skrócony wariant tytułu „Siedem pieśni zgrzebnych”. Tomik obejmuje 58 stron nieliczbowanych. Książkę wydrukowano w drukarni Muzeum Przemysłowego Dra Adriana Baranieckiego w Krakowie, w metryce podano, zgodnie z realizowanym już na przełomie wieków postulatem twórców „książki pięknej”, nazwiska wszystkich twórców dzieła wraz z projektantem ilustracji – Zbigniewem Pronaszką. Kompozycję graficzną książki wyróżnia niebieska barwa zastosowana w grafikach, tytule utworu zamieszczonym na okładce, kolor zdobi również proste ramki obejmujące tytuły utworów, ich treść

oraz ilustracje. Drugą edycję, liczącą zaledwie 30 egzemplarzy, wydano rok później w Poznaniu nakładem Towarzystwa Bibliofilów Polskich. Druk wykonano w Drukarni Rolniczej P. G. pod kierownictwem Jana Kuglina. Edycję charakteryzuje papier czerpany, rubrykowanie czerwoną farbą tytułu, inicjałów i pierwszych wersów utworów.

Współpraca ze Zbigniewem Pronaszką i z Janem Kuglinem zaowocowała sławną edycją *Dziesięciu ballad o powiśnionych w Beskidach*<sup>19</sup>, którą wydano nakładem Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Poznaniu w liczbie 350 egzemplarzy numerowanych i dwóch pozaliczbowych przeznaczonych dla autora i typografa. Dzieło złożone antyką Stanisława Jeżyńskiego ukazało się z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu (1929), a rok później zostało wystawione w londyńskim British Museum jako jedna z najpiękniejszych książek świata<sup>20</sup>. Jak czytamy w *Kronice drukarskiej* (s. VI), druk ukończono 16 maja 1929 roku w zakładach graficznych



Il. 7. E. Zegadłowicz, *Podkowa na progu*, Florencja 1932. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej

Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej w Poznaniu pod kierownictwem Jana Kuglina. Za skład odpowiadał Henryk Orchowski, korektę wykonał Bronisław Hnatkowski, a drukiem zajęli się Andrzej Mańczak i Władysław Dzieczkowski. *Ballady* poprzedzają: wstęp *Od typografa*, a następnie kolejne trzy wprowadzenia od autora, dwa z poprzednich wydań i trzecie, przeznaczone do najnowszego tomu. Każdą z ballad inicjuje grafika krakowskiego formisty oraz znany z drugiej edycji prolog. Kompozycja graficzna jest inspirowana, podobnie jak w przypadku edycji znanych z drukarni Foltina, starodrukami, co poświadczają: rysunek ramy okalającej kolumnę tekstową, nagłówek oraz wpisana weń żywa pagina, a także znajdujące się w stopce kustosze i numeracja stron. Istotnym wyróżnieniem w tomie jest zastosowanie koloru, nie tylko w grafikach Zbigniewa Pronaszki, ale też w drukowanej czerwoną farbą ramie, ręcznie malowanych inicjałach oraz sygnecie Jana Kuglina. Na jednej z ostatnich stron zamieszczono

grafikę Jana Mrozińskiego znaną z *Ballady o świątkarzu*, a poniżej typograficzne *euploi*. Wobec bogatego graficznie środka książki jej oprawa wydaje się nadzwyczaj skromna. Mierząca 195 × 265 mm okładka z jasnego, prawdopodobnie kremowego kartonu obejmuje blok o szerokości 16 mm, a na jej przedzie zamieszczono wydrukowany czarnymi wersalikami pełny tytuł dzieła: *Emila Zegadłowicza „Dziesięć ballad o powsinogach beskidzkich” z drzeworytami barwnymi Zbigniewa Pronaszki*, a u dołu strony miejsce wydania, wydawcę i datę roczną.

Inną publikacją, którą warto wymienić, jest okolicznościowa *Pallas Atene* (zob. il. 6) dedykowana Stanisławie Wysockiej, a wydana w 1930 roku w Poznaniu w Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej pod kierownictwem Jana Kuglina. Imponująca pod względem kunsztu wykonania publikacja ukazała się zaledwie w 13 egzemplarzach. Uwagę czytelnika zwraca nietypowy duży format liczący 255 × 340 mm,



papier czerpany o zielonym odcieniu, którego cztery 8-stronicowe składki, zeszyte zieloną nicią, tworzą 32-stronicowe dzieło zawierające utwory sławiące 35-letni dorobek sceniczny uznanej aktorki i reżyserki. Nieliczbowane karty zostały oprawione odmiennie niż w pozostałych publikacjach. Pierwszą i ostatnią kartę obłożono arkuszem tego samego papieru, z jakiego wykonano środek, od wewnątrz przyklejając zachodzące na nie skrzydełka. Tak powstała okładka, na której przedzie zamieszczono tytuł. Wewnątrz, na stronie przedtytułowej, znajduje się ilustracja przedstawiająca Atenę autorstwa Władysława Roguskiego, barwiona ręcznie przez Stanisława Kuglina.

Istotne miejsce w zbiorze książek autorstwa Zegadłowicza zajmują dzieła publikowane za granicą. Obok opublikowanego w 1926 roku w Paryżu *Kręgu* na szczególną uwagę zasługuje *Podkowa na progu* wydana we Florencji w 1932 roku (zob. il. 7) jako druga część tetralogii zatytułowanej *Pieśni Niemotworza*. Wydania książki, a właściwie księgi mieszczącej się w kartonowym etui o wymiarach 255 × 340 × 30 mm, podjęła się<sup>21</sup> Oficyna Florencka Tyszkiewiczów. Na grzbiecie etui umieszczono dwie etykiety z imieniem i nazwiskiem autora oraz tytułem dzieła, a niżej winiętę wydawcy. Dzieło wydrukowano na mięsistym, czerpanym papierze w kolorze kremowym, ze znakiem wodnym oficyny wielkości 60 × 90 mm. Arkusze szyto kremową nicią. Druk czarną farbą wzbogacono ultramaryną, którą zastosowano w wyklejce, rysunkach klepsydry oraz tym samym symbolem tłoczonym na okładzinie przedniej. Wzorem dawnych ksiąg publikację cechuje oprawa specjalna – są to twarde okładziny, zaokrąglony grzbiet z widocznymi zwiężkami, pergaminowa okładka<sup>22</sup>, kapitałka oraz dwie tasiemki zakładkowe w kolorze ciemnoniebieskim. Ilustracje do tomu wykonała Maryla Tyszkiewiczowa.

Omówione wydawnictwa wskazują na znaczenie, jakie miała dla Zegadłowicza estetyka wykonania książki, pojmowanej jako dzieło sztuki, a nie tylko jako przedmiot użytkowy. Bez względu na nakład, zależny od charakteru i możliwości finansowania publikacji, pisarz indywidualnie podchodził do każdego projektu, traktując treść jako istotny, ale nie podstawowy składnik książki. Korzystając z wzorców historycznych, adaptował je w sposób kreatywny. Dbał o format i rodzaj papieru, kompozycję i staranne rozmieszczenie tekstu na poszczególnych stronach, dobór kroju czcionek, ich rozmiar i kolor druku. Świadomy czytelnicy upodobań każdą książkę wyróżniał ilustracjami bądź ciekawym elementem graficznym, inicjałami i przerywnikami. Debiutując na początku XX wieku, korzystał z wzornictwa młodopolskiego. Od czasu nawiązania współpracy z Franciszkiem Foltinem

podejmował próby utworzenia własnego stylu, stale też poszukiwał nowych możliwości wydawniczych, w czym znajdował poparcie i zaangażowanie bibliofilów i znakomitych wykonawców, artystów i rzemieślników. Przykładem tego jest oryginalne wydanie *Motorów* we współpracy ze Stefanem Żechowskim (1938). Pełną wartość książki, odzwierciedlającą obraz czasów, w jakim powstała, Zegadłowicz widział w zespoleniu treści z formą, której autorem ostatecznie jest drukarz. Był zatem w sposobie myślenia o książce kontynuatorem Stanisława Wyspiańskiego i Jana Bukowskiego<sup>23</sup>. Rolę drukarza w procesie jej tworzenia pisarz traktował wyjątkowo, co potwierdzają zarówno budzące do dziś podziw miłośników pięknej książki wydawnictwa, jak i słowa *Gawędy*:

Z wszelkich dziedzin dokumentalności umysłu i uczucia człowieczego – książka najsilniej, najtrwalej i najistotniej odtwarza oblicze epoki: może i ona jedyna! – zespolenie wielkiej treści z wielką formą oto najwyższe zagadnienie drukarskie! Wykona zadanie jedności – wielki idący drukarz!<sup>24</sup>

**Key Words:** Emil Zegadłowicz (1888–1941), poetry of the Interwar Period, bibliophilia, idea of a beautiful book

**Abstract:** Emil Zegadłowicz was passionate about fine books and repeatedly referred to the tradition of the editorial art of John Ruskin and William Morris. He attached great importance to the editing of his works. Thanks to the writer's extensive archive which has been preserved, we have access to many documents proving his involvement in preparing a book for printing, its composition, distribution, and finally promotion. Zegadłowicz's creative participation in the project included both textual, graphic and editorial content. The article discusses selected publishing projects of Emil Zegadłowicz: *Powsinogi beskidzkie*, *Wielka nowina w Beskidzie*, *Noc świętego Jana Ewangelisty*, "Niam niam". *Antologia poezji murzyńskiej*, *Siedem pieśni zgrzebnych o Janie Kasprowiczu*, *Pallas Atene*, *Podkowa na progu*.

<sup>21</sup> E. Zegadłowicz, *Gawęda poety z typografem*, Poznań 1929, nlb. [22]. Wygłoszona 28 maja 1928 roku we Lwowie na Zjeździe Bibliofilów Polskich; list Emila Zegadłowicza do Mariana Ruzamskiego, 2 kwietnia 1937 roku; E. Zegadłowicz, S. Żechowski, M. Ruzamski, *Korespondencja 1936–1937*, t. 1, wstęp, oprac. tekstu i przypisy M. Wójcik, Kielce 2002, s. 317–318; E. Bartos, *Typografia czcionki. O „Gawędzie poety z typografem” Emila Zegadłowicza*, w: *Okolice Zegadłowicza*, red. H. Czubała, W. Próchnicki i K. Wądołny-Tatar, Kraków 2020, s. 255–265. Zob. też: *Materiały Emila Zegadłowicza z zakresu bibliofilstwa*, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, <https://bibliotekacyfrowa.ujk.edu.pl/dlibra/doccontent?id=1362> (dostęp: 12.08.2021); E. Kozikowski, *Portret Zegadłowicza bez ramy. Opowieść biograficzna na tle wspomnień osobistych*, Warszawa 1966, s. 458–459; J. Wiercińska, *Sztuka i książka*, Warszawa 1986, s. 17–20 i 48–75;

B. Bieńkowska, przy współudziale E. Maruszak, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005, s. 164–167.

<sup>2</sup> J. Krzyżanowski, *O twórczości Emila Zegadłowicza*, w: idem, *W kręgu wielkich reali- stów*, Kraków 1962, s. 339; E. Kozikowski, op. cit., s. 105–106; T. Budrewicz, *Maniera inter- punkcyjna Zegadłowicza*, w: *Szkice o twórczości Emila Zegadłowicza*, red. Z. Andres, Rze- szów 1985, s. 154; M. Wójcik, *Wstęp*, w: E. Zegadłowicz, S. Żechowski, M. Ruzamski, *Korespondencja 1936–1937*, t. 1, s. 33; E. Bartos, *Marzyciel i pragmatyk. Emil Zegadłowicz jako kolekcjoner*, „Wadoviana” 2017, t. 20, s. 7–21.

<sup>3</sup> W tym czasie dla rozwoju ilustracji książkowej inspirowanej folklorem istotną była edycja *Teki drzeworytów ludowych dawnych zebranych i wydanych przez Zygmunta Łazar- skiego*, Warszawa 1921. Ilustracje tam zamieszczone, wraz z innymi grafikami znajdującymi się w zbiorach m.in. Biblioteki Jagiellońskiej, przedstawił w artykule na temat drzeworytów ludowych Jan Stanisław Bystróż; J. S. Bystróż, *Polskie drzeworyty ludowe*, „Sztuki Piękne” 1929, R. 5, nr 1, s. 1–27.

<sup>4</sup> W opinii Aleksandra Słapy „absolutną większość pięknych książek polskich druko- wano w Krakowie u Anczyca, w Drukarni Narodowej i Uniwersyteckiej, a oprawiano w do- skonatym zakładzie introligatorskim Roberta Jahody”; A. Słapa, *Oczami księgarza*, w: *Cy- ganeria i polityka. Wspomnienia krakowskie 1919–1939*, Warszawa 1964, s. 10. Zob. też: B. Bieńkowska, op. cit., s. 233–236.

<sup>5</sup> K. Krzak-Weiss, *Jak Jan Kuglin poszukiwał ideału „książki pięknej”*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2022, nr 2 (22): *Książka bez granic*, red. M. Bizior- -Dombrowska i P. Chłopek, s. 21–28.

<sup>6</sup> E. Zegadłowicz, *Gawęda poety z typografem*, nlb. [25].

<sup>7</sup> J. Wiercińska, op. cit., s. 34–35.

<sup>8</sup> Edycja zbioru *Powsinogi beskidzkie* została szczegółowo omówiona w artykule: J. Kulczyńska-Kruk, „Powsinogi beskidzkie” *Emila Zegadłowicza – ewolucja formy i treści*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2022, t. 16, z. 1, s. 79–105.

<sup>9</sup> *Twórczość Emila Zegadłowicza. Notatki: spisy książek, zbiorów graficznych, obra- zów*, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, [<sup>10</sup> E. Zegadłowicz, \*Gawęda poety z typografem\*, nlb. \[22\].](https://fbc.pionier.net.pl/search#fq={tag=dcterms_accessRights)dcterms_accessRights%3A%22Do- st%20C4%99p%20otwart%22&q=spis%20ksi%20C4%85%20C5%BCek%20zegad%20C5%82owicz (dostęp: 25.04.2024); E. Kozikowski, op. cit., s. 105–106; M. Wójcik, <i>Pan na Gorzeniu. Ży- cie i twórczość Emila Zegadłowicza</i>, Kielce 2005, s. 259–260; <i>Materiały Emila Zegadłowi- cza z zakresu bibliolista</i>; A. Kotwica, <i>Estetyka książki a oczekiwania i potrzeby odbiorcy na przykładzie spuścizny bibliotecznej Emila Zegadłowicza</i>, w: <i>W poszukiwaniu odpowiedniej formy. Rola wydawcy, typografa, artysty i technologii w pracy nad książką</i>, red. M. Komza, przy współudziale E. Jabłońskiej-Stefanowicz i E. Repucho, Wrocław 2012, s. 321–328.</p>
</div>
<div data-bbox=)

<sup>11</sup> E. Ney, *Foltin Franciszek*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 229; E. Kozikowski, op. cit., s. 42, 105, 107, 109–112 i 117–118; M. Wójcik, *Pan na Gorzeniu*, s. 78–79; P. Smolik, *O współczesnej książce polskiej*, Kraków 1924, s. 13; A. Słapa, op. cit., s. 14; T. Ratajczak, *Książki religijne i quasi-religijne z wado- wickich oficyn drukarskich (1824–1940)*, Warszawa 2010, s. 24–27; J. Mazgaj, *Świat wa- dowickiej książki na tle historii miasta do 1939 roku*, „Debiuty Bibliologiczno-Informatologicz- ne” 2013, R. 1, s. 103.

<sup>12</sup> E. Zegadłowicz, *Wielka Nowina w Beskidzie*, Wadowice 1924, s. 70. O bibliote- ce Emila Zegadłowicza, która mieściła m.in. najstarsze edycje Biblii, w tym Biblię Leopoli- ty z 1561 roku, pisał M. Wójcik, *Księga Gości i Zdarzeń. „Miscelaneiczne pête-mêle” Emi- la Zegadłowicza*, „Teksty Drugie” 2004, nr 4, s. 220–221; idem, *Pan na Gorzeniu*, s. 55–57 i 259–260.

<sup>13</sup> J. Kuglin, *Poligrafia książki*, Wrocław 1964, s. 193; *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski i J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, kolumna 2056–2057.

<sup>14</sup> J. Kulczyńska-Kruk, „Powsinogi beskidzkie” *Emila Zegadłowicza*, s. 98–103.

<sup>15</sup> *Kołodziolki beskidzkie* (okł. Ludwik Misky), *Wielka Nowina w Beskidzie* (okł. Jan Mro- ziński), *Zielone święta* (okł. Jerzy Hulewicz, wyd. 1923), *Przyjdź Królestwo Twoje* (okł. L. Mi- sky), *Lampka oliwna* (okł. J. Hulewicz), *Kantyczka rosista* (okł. J. Hulewicz) oraz *Noc święte- go Jana Ewangelisty* (okł. Edward Porządkowski, wyd. 1924), *Gody pasterskie w Beskidzie* (okł. L. Misky) i *Nawiedzeni* (okł. L. Misky, wyd. 1925).

<sup>16</sup> U. Makowska, *Porządkowski Edward*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, t. 7, red. U. Makowska, Warszawa 2003, s. 420–421.

<sup>17</sup> H. Bartnicka-Górska, *Misky Ludwik*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, t. 5, red. J. Derwojed, Warszawa 1993, s. 591–593.

<sup>18</sup> E. Kozikowski, op. cit., s. 88–91; *Wielkie rzeczy zrozumienie. Korespondencja Jerze- go, Witolda i Wandy Hulewiczów z Emilem Zegadłowiczem (1918–1938)*, oprac. i wstępem poprzedził M. Wójcik, Warszawa 2008, s. 144; M. Wójcik, *Pan na Gorzeniu*, s. 129–131; J. Kulczyńska-Kruk, „Niam niam”... – *poetycki żart?*, w: *Emil Zegadłowicz. Daleki i bliski*, red. H. Czubała et al., Katowice 2015, s. 245–260.

<sup>19</sup> Zbigniew Pronaszko, autor m.in. okładki do ostatniego tomu „Czartaka”, był częstym gościem w Gorzeniu Górnym; E. Kozikowski, op. cit., s. 217–218, wklejka między s. 224–225.

<sup>20</sup> J. Kuglin, op. cit., s. 72; A. Szydłowska, M. Misiak, *PanEuropa. Kometa, Hel. Szkice z historii projektowania liter w Polsce*, Kraków 2015, s. 56–57; M. Wójcik, *Pan na Gorzeniu*, s. 263–265.

<sup>21</sup> Więcej na ten temat w: B. Przyłuski, *Samuel Tyszkiewicz artysta-typograf*, Essex 1962; M. Szypulski, *Magister Samuel Typographus. Rzecz o Samuelu Tyszkiewiczzu, druka- rzu emigracyjnym (1889–1954)*, Kraków 2004.

<sup>22</sup> Za możliwość skonsultowania oprawy dziękuję Pani Dominice Świątkowskiej.

<sup>23</sup> P. Smolik, *Zdobnictwo książki w twórczości Wyspiańskiego*, Łódź 1928; idem, *Jana Bukowskiego prace graficzne*, Łódź 1930.

<sup>24</sup> E. Zegadłowicz, *Gawęda poety z typografem*, nlb. [23].